

najliczniej w przyszłości z podobnych kursów, gdy znów zorganizowane będą, a tymczasem choć garstką wrażeń i pokłosiem przeróżnych myśli zaczerpniętych tak z rekolekcji jak i referatów, chciałabym się z Paniami podzielić.

I.

Przedewszystkiem muszę parę słów powiedzieć o historii i potrzebie katolickiego ruchu kobiecego w Polsce i łączności jego z zagranicą.

Jeszcze za czasów zaborców powstały u nas organizacje katolickie kobiet, które w każdym zaborze inne nosiły miano:

Kraków 1900. Polski Związek Niewiast Katol. (założony z inicjatywy O. Ledóchowskiego, długoletnia przewodnicząca hr. Marja Wodzicka).

Lwów 1906. Polski Związek Niewiast Katol. (przewodnicząca p. Kazimiera Niezabitowska).

Warszawa 1907. Katol. Związek Kobiet Polskich (Przewod. p. dr. Kazimiera Proczkówna).

Poznań 1909. Zjednoczenie Stowarzyszeń kobiecych oświatowych (przewodnicząca p. Słomińska).

Wilno 1914. Komitet Pań ks. Ogińskiej, przekształcony w 1920 w Katol. Związek Polek.

Wszystkie te organizacje przybrały na zjeździe w Poznaniu 5/9. 1929. jednolitą nazwę, choć statuty dotąd są różne i wytworzyły instytucję centralną: Zjednoczenie.

Celem Katol. Związków Polek jest jednoczenie do wspólnej pracy kobiet o przekonaniach katolickich, wytworzenie typu Polki, przejętej duchem katolickim, narodowym i państwowym dla współdziałania w Akcji Katolickiej, przez łączenie czy zakładanie towarzystw kobiecych opartych na ideologii katolickiej. Zadaniem Związków jest wprowadzenie katolickiego światopoglądu we wszystkie dziedziny życia osobistego czy zbiorowego, z wykluczeniem wszelkich wystąpień partyjno-politycznych.

Katol. Związki Polek mają organizację trójstopniową na wzór Stowarzyszeń Młodzieży. Mamy najpierw Stowarzyszenia w poszczególnych miejscowościach, dalej Związki diecezjalne, do których wchodzi przedstawicielki Stowarzyszeń, w końcu Zjednoczenie w Poznaniu, grupujące reprezentantki Związków, jak dotąd Poznania, Krakowa, Lwowa, Warszawy i Wilna.

Członkiem nadzwyczajnym Związku może zostać każda organizacja kobieca o ideologii katolickiej i tak w Poznaniu należą do niego: Stowarzyszenie Ziemianek Wielkopolskich i Pomorskich, Koła Włościanek, Koło Kuźmichanek i t. p.

Władze Zjednoczenia stanowią: 1) Protektor, którym jest zawsze Prymas Polski, 2) Rada Naczelna i Prezydium, które wybiera ze swego grona przewodniczącą, dwie zastępczynie, sekretarki. Doradcą duchowym był Ks. Biskup Adamski, obecnie jest nim ks. dr. Biłko.

Obecny Zarząd:

Przewodnicząca: p. Zofja Rzepecka, Poznań.

Wice-przewodniczące: ks. Teresa Sapieżyna, Kraków; hr. Zofja Zamoyska, Warszawa.

Sekretarka: p. Róża Łukasiewiczowa, Lwów.

Zastępczyni: p. Marja Jeleńska, Wilno.

W roku 1910 powstały pierwsze kadry Unji Międzynarodowej Katolickich Organizacji Kobiet, do której weszła i Polska. Unja ukonstytuowała się ostatecznie w 1913. Jest to organizacja pozostająca ściśle pod kierunkiem przydanego jej Kardynała (był nim kard. Merry del Val, obecnie kard. Ceretti). Przewodnicząca każdorazowo na okres lat czterech, mianowana przez Ojca Świętego: pierwszą od roku 1913—1922, była Polka, hr. Wodzicka, obecnie jest nią Holenderka, p. Steemberghe-Engerlingh.

Z organizacji polskich należy tam tylko Zjednoczenie Katol. Związków Polek, inne organizacje starszych kobiet należą do »neutres«, które choć głoszą zasadę neutralności pod względem religijnym, stają się terenem agitacji antyreligijnej. Ziemianki należały dawniej do »neutres«, obecnie noszą się z zamiarem zapisania się do Unji. Do Unji należy 25 milionów kobiet, z czego na Polskę przypada tylko 30,000, gdy na Anglię 286,000, a na Francję 1.200.000.

W roku 1926 powstała Unja Młodych licząca 2 miliony członkiń, z czego na Polskę znacznie już większą przypada odsetek: bo 81,000, zważywszy, że do Unji należą Młode Ziemianki, Zjednoczenie Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, Polskie Stow. Młodych Kobiet i Koło Młodych przy Katol. Związku Polek w Warszawie.

Z Polek w skład Zarządu Unji Starszych weszła hr. Zofja Zamoyska, Unji Młodych p. Halina Doria-Dernałowicz.

II.

Trochę długo zatrzymałam się przy historii ruchu kobiecego, teraz przejdę już do istoty ruchu kobiecego katolickiego i łączności jego z Akcją Katolicką.

Przed kilkudziesięciu laty osobista pobożność jednostki wystarczała, nieprzyjaciół stał wtedy na zewnątrz a wszelkie życie organizacyjne było utrudnione; w momentach niebezpieczeństwa jedna fala uczucia łączyła odruchowo te pojedyncze osoby, które znajdowały w niem oparcie wobec przemocy zaborców. Nowym czasem nowe cnoty potrzebne: dziś gdy nieprzyjaciół, choć innego coprawda pokroju, jest niestety wpośród nas, musimy wyjść z prywatnego zacisza, jednoczyć się w organizacje, wyrabiać nie tylko jednostki, ale całe szeregi kobiet, iść na zewnątrz w myśl wskazań Ojca Świętego, który wyraźnie mówi o współpracy kobiet w odrodzeniu życia społecznego.

Gina Lombroso uzasadnia teorię o alterocentryzmie kobiet t. zn. że kobieta dochodzi tylko wtedy do pełni rozwoju, jeżeli żyje czy pracuje dla kogoś, w przeciwieństwie do egocentryzmu mężczyzn, kierujących wszystko do siebie. A czyż w myśl tej tezy nie osiągnie kobieta najpiękniejszego rozwoju, gdy postawi sobie za cel »oddać świat Chrystusowi, a Chrystusa światu?«

Jak mamy pracować dla urzeczywistnienia tego ideału? Przedewszystkiem trzeba nam urobić nowoczesny typ kobiety-katoliczki, która będzie naprawdę świadoma swych obowiązków katolickich i będzie je wykonywała we wszelkich dziedzinach życia. Niektórzy socjologowie stwierdzają, że wychowanie dużo